



KOMENTARZ TYGODNIOWY – RYNKI ZAGRANICZNE

24 kwietnia 2017 r.

Popyt wraca do gry

Globalne rynki akcji mają za sobą relatywnie spokojny tydzień, w którym zrównoważyły się awersja do ryzyka ze strony polityki oraz treści ze strony spółek i gospodarki. Na Wall Street główny wpływ na indeksy miały wyniki spółek i powrót nadziei na ożywienie powyborczego rajdu byków. W Europie na plan pierwszy wybiły się zbliżające wybory prezydenckie we Francji oraz dane makro. Bilansem jest tydzień, w którym większość ważnych indeksów zanotowała wzrosty. Na Wall Street S&P500 zyskał 0,8 procent i stał się symbolem powrotu byków do gry po dwóch tygodniach spadków ożywionych mieszanką dobrych doniesień ze spółek i zapomnianymi już nieco sygnałami ze strony prezydenta Trumpa, który wrócił na lokalną scenę polityczną obietnicami ceł na stal i ożywieniem idei reformy podatkowej.

Nie ma wątpliwości, iż kluczowe były jednak wyniki spółek. W końcówce minionego tygodnia na rynku była już blisko piąta część raportów firm tworzących indeks S&P500. Z niemal 100 spółek z koszyka, które ogłosiły wyniki kwartalne, ponad przeszło 75 procent pobiło prognozę na poziomie zysków, a przeszło 60 procent pochwaliło się przychodami większymi od oczekiwań. Rynek po cichu oczekiwał pozytywnych zaskoczeń, ale wyniki są czytelnie lepsze i – co ważniejsze – dobrze wyglądają na tle historii, która podpowiada, iż w ostatnim roku nie było tak mocnego, pozytywnego minięcia się z prognozami analityków. W skrócie rzecz ujmując na Wall Street początek sezonu wyników kwartalnych stał się przeciwwagą dla kilku tygodni zadyszki powyborczego rajdu byków.

W bliski terminie warto oczekiwać kolejnych pozytywnych zaskoczeń w USA i podobnego scenariusza w Europie, która dopiero szykuje się do fali publikacji wyników kwartalnych. Opublikowane w końcówce tygodnia wstępne odczyty indeksów PMI w Europie wskazują, iż region zaczyna być jasnym punktem na gospodarczej mapie świata i zapewne w wynikach kwartalnych spółek znajdą się potwierdzenia obserwowanych w danych makro pozytywnych trendów. Co ważniejsze, region będzie miał powody do świętowania pierwszej tury wyborów prezydenckich we Francji, które dają nadzieję, iż po porażce w Holandii fala populizmu zostanie zatrzymana również przez Francuzów.

Jak zawsze w polityce nic nie jest przesądzone, ale inwestorzy ucieszą się, iż w drugiej turze wyborów Francja nie będzie musiała wybierać pomiędzy narodowcami i radykalną lewicą. Spotkanie centrowego, choć niedoświadczonego polityka niesie wiele problemów, ale daje nadzieję, iż kluczowe wybory bieżącego roku

**WYDZIAŁ DORADZTWA
I ANALIZ RYNKOWYCH**

ADAM STAŃCZAK
Analityk

a.stanczak@bossa.pl

podtrzymają projekt europejski. Wybory niemieckie, które odbywają się na jesieni, nie będą miały większego znaczenia, gdyż w Berlinie walka toczy się pomiędzy dwoma proeuropejskimi politykami, z których kandydujący do urzędu jest równie mocno zaangażowany w ochronę Unii Europejskiej, jak dzierżący władzę. W skrócie rzecz ujmując rynki w Europie powinny zacząć się pozycjonować po pozytywny wynik wyborów 7 maja we Francji, oczywiście wcześniej spoglądając na sondaże.

W szerszej perspektywie patrząc nie ma jeszcze zmiany. Głównie średnie rynkowe pozostają w trendach bocznych lub umiarkowanych korektach i mają przed sobą wybicia z kilkutygodniowych zawieszek. Najbliżej przesilenia jest amerykański Nasdaq Composite, który zdążył już wyznaczyć nowe, historyczne maksima, ale i w przypadku nasyconego technologicznymi spółkami indeksu trudno mówić o wybiciu z zawieszki w trendzie bocznym. Warto z szacunkiem podejść do układów technicznych na wykresach większości ważnych średnich, które idealnie oddają zamrożenie rynków w oczekiwaniu na finał politycznego maratonu w Europie, jak i wdrożenie obietnic wyborczych – zwłaszcza deregulacyjnych i podatkowych - w USA.

Z punktu widzenia strategii rynkowych i układów sił na głównych giełdach uznajemy za stale aktualne założenie, iż na rynkach rozwiniętych hossa nie powiedziała jeszcze ostatniego słowa i korekty można wykorzystywać do szukania okazji. W świetle ostatnich danych makro oraz cofnięć, jakim poddane zostały poszczególne koszyki, na Wall Street ciekawie prezentuje się teraz amerykański sektor bankowy, w którym można szukać swojej szansy. Wprawdzie część spółek rozczarowała wynikami, ale raporty kwartalne połączone z korektą urealniły wyceny, co samo w sobie jest okazją i wezwaniem do uważniejszego spojrzenia na poszczególne walory, na generalnie drogim rynku amerykańskim.

Komentarz został przygotowany w Wydziale Doradztwa i Analiz Rynkowych Domu Maklerskiego Banku Ochrony Środowiska S.A. z siedzibą w Warszawie (DM BOŚ) tylko i wyłącznie w celach informacyjnych, nie stanowi rekomendacji w rozumieniu przepisów „Rozporządzenia Delegowanego Komisji (UE) nr 2016/958 z dnia 9 marca 2016 r. uzupełniającego rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 596/2014 w odniesieniu do regulacyjnych standardów technicznych dotyczących środków technicznych do celów obiektywnej prezentacji rekomendacji inwestycyjnych lub innych informacji rekomendujących lub sugerujących strategię inwestycyjną oraz ujawniania interesów partykularnych lub wskazań konfliktów interesów” lub jakiegokolwiek porady, w tym w szczególności porady inwestycyjnej w zakresie doradztwa inwestycyjnego, o którym mowa w art. 76 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o obrocie instrumentami finansowymi (t.j. Dz. U. 2014, poz. 94 z póź. zm.), porady prawnej lub podatkowej, ani też nie jest wskazaniem, iż jakkolwiek inwestycja jest odpowiednia w indywidualnej sytuacji inwestora. Inwestor wykorzystuje informacje zawarte w niniejszym komentarzu na własne ryzyko i odpowiedzialność. Przedstawiony komentarz jest wyłącznie wyrazem wiedzy i poglądów autora według stanu na dzień sporządzenia. Przy sporządzaniu raportu DM BOŚ działał z należytą starannością oraz rzetelnością. DM BOŚ i jego pracownicy nie ponoszą jednak odpowiedzialności za działania lub zaniechania klienta lub innego inwestora podjęte na podstawie niniejszego komentarza ani za szkody poniesione w wyniku tych decyzji inwestycyjnych. Komentarz nie stanowi oferty zbycia lub nabycia wymienionych w nim instrumentów finansowych i nie stanowi podstawy do zawarcia jakiegokolwiek umowy lub powstania jakiegokolwiek zobowiązania po stronie DM BOŚ. Niniejszy komentarz został sporządzony w celu udostępnienia klientom DM BOŚ, a także może być udostępniany innym osobom zainteresowanym w celu promocji usług świadczonych przez DM BOŚ. DM BOŚ, jego organy zarządcze, organy nadzorcze, ani pracownicy nie ponoszą odpowiedzialności za działania lub zaniechania klienta lub innego inwestora podjęte na podstawie niniejszego komentarza ani za wszelkie szkody poniesione w wyniku tych decyzji inwestycyjnych, skutki finansowe i niefinansowe powstałe w wyniku wykorzystania niniejszego komentarza lub zawartych w nim informacji. Wszelkie opinie, prognozy, kalkulacje i szacunki zawarte w niniejszym komentarzu stanowią jedynie wyraz subiektywnej oceny autora na moment jej wydania i mogą być zmieniane bez uprzedzenia.

W przypadku klientów DM BOŚ, którzy zawarli Umowę o Opracowania, o której mowa w Regulaminie doradztwa inwestycyjnego i sporządzania analiz inwestycyjnych, analiz finansowych oraz innych rekomendacji o charakterze ogólnym dotyczących transakcji w zakresie instrumentów finansowych oraz instrumentów bazowych instrumentów pochodnych (Regulamin), niniejszy komentarz stanowi Opracowanie w rozumieniu Regulaminu. Regulamin jest dostępny na stronie internetowej bossa.pl w dziale Dokumenty.

DM BOŚ jest firmą inwestycyjną w rozumieniu Ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o obrocie instrumentami finansowymi (t.j. Dz. U. 2014, poz. 94 z póź. zm.). Nadzór nad DM BOŚ sprawuje Komisja Nadzoru Finansowego.